

Sygn. akt III AUa 1682/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Monika Kiwiorska-Pająk

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

SSA Elżbieta Kunecka

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **K. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji K. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt V U 3057/14

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy oddalił odwołanie K. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 2 października 2014 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do ponownego przeliczenia emerytury.

Rozstrzygnięcie to Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

K. B. był zatrudniony w (...) w G. od 1 grudnia 1965r. do 29 lutego 1980 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio jako referent zaopatrzenia materiałowego i opakowań. Wnioskodawca początkowo pobierał rentę inwalidzką trzeciej grupy inwalidów, od 17 maja 1996 r. drugiej grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, płatną do 30 października 2001 r. Ponownie prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy pobierał od 8 marca 2002 r. do 31 lipca 2004 r.

W dniu 18 sierpnia 2008 r. wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę. Uwzględniając powyższy wniosek organ rentowy przyznał prawo do świadczenia od 28 sierpnia 2008 r. i do ustalenia podstawy wymiaru przyjął podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia i ustalił wwpw wynoszący 24,30%. Za okres pracy w (...) w G. organ rentowy uwzględnił minimalne wynagrodzenie

za lata 1965 i 1966. Do wniosku o emeryturę, jak również do wcześniejszych wniosków o rentę, wnioskodawca nie przedłożył żadnych dowodów, określających wysokość osiągniętego w Spółdzielni wynagrodzenia.

W dniu 20 października 2008 r. K. B. wniósł o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem złożonego zaświadczenia ZUS Rp-7 z dnia 15 października 2008 r., określającego wysokość jego wynagrodzenia osiągniętego w latach 1977-1980 w (...) / G.. Wraz z wnioskiem o przeliczenie świadczenia, poza świadectwami pracy, wnioskodawca złożył kserokopie angaży z 21 maja 1974 r., 8 października 1974 r., 2 stycznia 1976 r. i 24 stycznia 1969 r. Dodatkowo, w dniu 3 grudnia 2008 r. złożył w organie rentowym oryginał angażu z 21 maja 1974 r. oraz okazał oryginał legitymacji ubezpieczeniowej wraz z wpisem określającym wysokość jego wynagrodzenia, jakie osiągnął w 1965, 1966, 1979 i 1980 r.

W załączeniu do pisma z 8 grudnia 2008 r. (...) w G. przesłał do akt K. B. ksero znajdujących się w jego aktach osobowych angaży, gdyż ich oryginały zostały wydane wnioskodawcy. Powołując się na te dokumenty Spółdzielnia wskazała, że ubezpieczony miał płacony dodatek stażowy do płacy zasadniczej oraz inne dodatki płacowe, a także, że innych jego dokumentów nie posiada. Spółdzielnia stwierdziła ponadto, że w jej archiwum zakładowym nie przechowały się żadne dokumenty z lat 1965 – 1978, dotyczące wynagradzania pracowników, jak np. zakładowy system wynagradzania, regulamin premiowania, czy regulamin pracy. Do wymienionego pisma dołączone zostały kserokopie angaży z 21 maja 1974 r., 10 grudnia 1973 r., 13 września 1972 r., 1 października 1975 r., 2 stycznia 1976 r., 27 lutego 1978 r., 1 kwietnia 1976 r.

Decyzją z 19 marca 2009 r. organ rentowy przeliczył emeryturę K. B. i do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, ze wskazaniem w załącznikach do tej decyzji kwoty podstawy wymiaru i wppw oraz ustalił wppw wynoszący 62,87%.

We wniosku z dnia 2 września 2014 r. K. B. wniósł o przeliczenie jego świadczenia poprzez przeliczenie podstawy wymiaru. Decyzją z dnia 2 października 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił wnioskodawcy K. B. prawa do ponownego przeliczenia emerytury. W uzasadnieniu organ rentowy, powołując się na treść art. 114 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wskazał, że wnioskodawca nie przedstawił okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji o przeliczenie emerytury, które miałyby wpływ na wysokość świadczenia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy było nieuzasadnione. Sąd ten wskazał, że sporna między stronami była ocena, czy wnioskodawcy przysługuje prawo do ponownego ustalenia wysokości świadczenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ubezpieczony jest uprawniony do emerytury od 28 sierpnia 2008 r., a przyznając prawo do świadczenia organ rentowy, na podstawie przedłożonych przez K. B. dokumentów, ustalił podstawę wymiaru emerytury, wppw oraz obliczył wysokość świadczenia. Następnie, w związku z przedłożeniem przez ubezpieczonego zaświadczenia ZUS Rp-7 z 15 października 2008 r., kserokopii angaży z okresu zatrudnienia w (...) oraz legitymacji ubezpieczeniowej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, decyzją z 19 marca 2009 r., na podstawie tych dokumentów przeliczył podstawę wymiaru emerytury wnioskodawcy, ustalił wppw oraz obliczył wysokość świadczenia.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy, powołując się na art. 114 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał, że skoro decyzją ostateczną z dnia 19 marca 2009 r. ustalona została prawomocnie wysokość przysługującej wnioskodawcy emerytury, to z uwagi na brak nowych okoliczności, mających wpływ na wysokość świadczenia, ponowne przeliczenie nie jest możliwe. Dodatkowo Sąd ten zaznaczył, że wykładni tego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 kwietnia 2011 r., III UK 91/10, LEX nr 949032 wskazując, że z art. 114 ust. 1 i 1a ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika jednoznacznie, że ponowne ustalenie prawa do świadczeń, określane nietrafnie jako wznowienie postępowania, zarówno na wniosek osoby zainteresowanej, jak i z urzędu, wymaga kumulatywnego spełnienia przesłanek ustawowych wymienionych w tym przepisie. W sytuacji gdy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej prawo do emerytury, nie przedstawiono nowych dowodów, istniejących przed wydaniem tej decyzji, a nieznanymi w tym dniu organowi rentowemu, to organ

rentowy nie może z urzędu wszcząć postępowanie o ponowne ustalenie prawa do świadczeń w trybie art. 114 ust. 1a w zw. z ust. 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem Sądu, w realiach rozpoznanej sprawy wnioskodawca nie dołączył do wniosku jakichkolwiek nowych dowodów, które miałyby wpływ na wysokość jego świadczenia. Dokumenty, które wnioskodawca dołączył do wcześniejszych wniosków stanowiły podstawę przeliczenia jego emerytury decyzją prawomocną z dnia 19 marca 2009 r. Sąd podkreślił, że szczególnie załączone do odwołania zaświadczenie ZUS Rp-7 z 15 października 2008 r. oraz legitymacja ubezpieczeniowa nie stanowią „nowości”, bowiem ubezpieczony złożył je wcześniej, Rp-7 w dniu 20 października 2008 r., a legitymację ubezpieczeniową w dniu 3 grudnia 2008 r. Oba te dokumenty zostały uwzględnione przez organ rentowy w decyzji z dnia 19 marca 2009 r., stanowiąc jej podstawę. Także akta osobowe wnioskodawcy z okresu jego zatrudnienia w (...) O/G. nie stanowią „nowości”, albowiem jeszcze przed wydaniem decyzji z dnia 19 marca 2009 r. ubezpieczony przedłożył w organie rentowym wykonane na podstawie tych akt kserokopie znajdujących się w nich angaży. Angaże te również stanowiły podstawę przeliczenia emerytury.

Sąd dodał także, że w pełni podziela wyrażone w uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie stanowisko organu rentowego, że przepis art. 15 ustawy emerytalnej nie przewiduje takiego sposobu obliczenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych, jaki został przedstawiony w odwołaniu. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że nie jest możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości premii wypłacanych innym pracownikom. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu otrzymywanym przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. Z tego względu, w ocenie Sądu pierwszej instancji, dowód z zeznań świadków nie jest wystarczający do ustalenia wysokości zarobków, jakie wnioskodawca uzyskiwał pracując w Spółdzielni (...). Sąd wskazał również, że bardzo ogólnikowa treść zeznań świadków M. B. i R. D., jak i wyjaśnień ubezpieczonego, nie poparta dowodem z dokumentów nie uzasadniają wniosku odwołania.

Z wyrokiem nie zgodził się wnioskodawca, zastępowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wywodząc apelację i zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny dokumentów, w tym świadectwa pracy (...) Spółdzielni (...) w G. z dnia 19 marca 1980r., legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy, jego wyjaśnień oraz zeznań świadków M. B. i R. D., skutkujące błędnym przyjęciem, że wnioskodawca nie wykazał, że w okresie zatrudnienia ww. zakładzie pracy w latach 1967-1972 uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości 1.700 zł miesięcznie, co skutkowało błędnym przyjęciem, że nie zachodzą przesłanki z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do ponownego ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe podstawy apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez ponowne ustalenie wysokości emerytury wnioskodawcy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu w Legnicy, a także rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe, dokonał właściwej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji wydał wyrok zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jak również argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i bez potrzeby ponownego cytowania przyjmuje ją za własną.

Spór w sprawie wymagał ustalenia, czy organ rentowy zasadnie odmówił K. B. ponownego przeliczenia przysługującej mu emerytury.

Istotne jest, że wnioskodawca występował już do organu rentowego o przeliczenie jego świadczenia, w następstwie czego w dniu 19 marca 2009 r. wydano prawomocną decyzję przyznającą ubezpieczonemu prawo do emerytury z jednoczesnym ustaleniem wwpw na 62,87%. Różnica w zakresie przyjętego w tej decyzji wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia a tym ustalonym w decyzji zaliczkowej o przyznaniu emerytury z dnia 4 września 2008 r. (24,30%) wynikała właśnie z przedłożenia przez wnioskodawcę dokumentów płacowych, w tym zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego 15 października r. przez (...) Spółdzielnię (...) w G., kserokopii kilku stron legitymacji ubezpieczeniowej oraz angaży z ww. zakładu pracy. Kolejną decyzją z 8 kwietnia 2009r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie przeliczył ubezpieczonemu podstawę wymiaru emerytury z uwzględnieniem zarobków za 2008r., co spowodowało nieznaczny wzrost wwpw na 62,90%. Do każdej decyzji dołączono szczegółową informację i tabelę, obrazującą sposób przeliczenia świadczenia emerytalnego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że jakkolwiek przepis art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j.:Dz.U.2015.748 ze zm.), przewiduje możliwość przeliczenia świadczenia na wniosek strony lub z urzędu, tak jest to możliwe, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Ze stanu faktycznego niniejszej sprawy wynika, że wnioskodawca, składając kolejny wniosek o przeliczenie emerytury nie przedstawił żadnych nowych dowodów, które mogłyby mieć wpływ na wysokość pobieranego przez niego świadczenia, ustalonego, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w najkorzystniejszym z możliwych, wariantach. Wszystkie dokumenty, których oceny po raz kolejny domaga się wnioskodawca były już przedmiotem analizy organu rentowego i stanowiły podstawę do ustalenia wysokości przyznanego K. B. świadczenia. Same twierdzenia apelującego o błędnym ustaleniu wysokości otrzymywanego przez niego wynagrodzenia, jako niepoparte jakimikolwiek rzeczowymi dowodami nie mogą stanowić podstawy do zmiany prawidłowej decyzji ZUS, gdyż faktycznie organ rentowy nie miał podstaw do wydania nowej decyzji, przeliczającej po raz kolejny w oparciu o te same dokumenty, świadczenie emerytalne wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się kwotę udowodnioną przez ubezpieczonego, która niekoniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia, gdyż na niektóre składniki wynagrodzenia może nie być wystarczających dowodów. Wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem udowodniany może być wszelkimi środkami wynikającymi z przepisów Rozdziału 2 Działu III Kodeksu postępowania cywilnego. Jednakże w takich okolicznościach winno się brać pod uwagę tylko takie składniki wynagrodzenia, co do których nie ma najmniejszej wątpliwości, że zostały pracownikowi wypłacone, dotyczy to np. płacy zasadniczej, dodatku funkcyjnego, premii. W sprawie jest niewątpliwe, że wnioskodawca przez szereg lat pracował w Spółdzielni (...) w G., w której pracował jako zaopatrzeniowiec i na ostatnim zajmowanym stanowisku otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 3.100 zł oraz 15% premii regulaminowej. Jeszcze raz jednak należy zaznaczyć, że poza dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy, brak jest jakichkolwiek innych dowodów na otrzymywanie przez wnioskodawcę wyższych niż to przyjęto zarobków do obliczenia wysokości jego emerytury. Jak to zostało wyżej wskazane same twierdzenia K. B. jakoby ZUS dokonał błędnego obliczenia jego świadczenia, bowiem przyjął zbyt niskie zarobki w 1966-1975 nie mogą być podstawą ustalenia wyższego świadczenia. Jak to słusznie uznał Sąd pierwszej instancji także z zeznań wezwanych świadków, poza ogólnikowymi stwierdzeniami, nie wynika, jakie faktycznie wynagrodzenie otrzymywał wnioskodawca w spornym okresie.

Sąd pierwszej instancji dokonał w tym zakresie wszechstronnej analizy zebranych dowodów i nie sposób zarzucić Sądowi Okręgowemu naruszenia jakichkolwiek przepisów, a także przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych dyspozycją art. 233 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji wnioskodawcy, albowiem stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowo wydanym orzeczeniem i nie została poparta żadnymi istotnymi dla sprawy argumentami, a wynika jedynie z wadliwego, subiektywnego przekonania wnioskodawcy o słuszności jego roszczeń.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej.

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Monika Kiwiorska-Pajak SSA Elżbieta Kunecka

R.S.